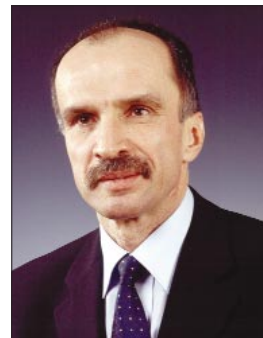


Andrzej Wojtyna



Dla zrozumienia prowadzenia polityki pieniężnej konieczne jest nie tylko uwzględnienie jego interakcji z otoczeniem. Równie istotne jest poddanie analizie struktury instytucjonalnej samego banku centralnego. Jest oczywiste, że przyjęte w tym zakresie rozwiązania będą wywoływać u bezpośrednich decydentów określone bodźce, które będą znajdować odzwierciedlenie w prowadzonej polityce pieniężnej. Okazuje się jednak, że badania dotyczące tego „wewnętrznego” wymiaru działalności banku centralnego są zdecydowanie mniej zaawansowane niż w odniesieniu do jego relacji „zewnętrznych”. Na znaczenie tej kwestii zwrócił ostatnio uwagę Stanley Fischer. Omawiając aktualny stan dyskusji naukowej nad polityką monetarną, za jeden z ważnych, brakujących w niej wątków uznał analizę złożonych interakcji między decydentami zachodzących wewnątrz banku centralnego przy wykorzystywaniu modeli ekonometrycznych. Chodzi o ocenę, w jaki sposób decydenci wykorzystują modele do oszacowania przewidywanych skutków zastosowania alternatywnych wariantów polityki i wybierają najlepszy z nich na podstawie własnego osądu. Ujmując to trochę szerzej, chodzi o to, aby badacze próbowali wniknąć do wnętrza dyskrecjonalnej części polityki pieniężnej. To zadanie, polegające na wniknięciu w tę „czarną skrzynkę” i przekształcenie jej w skrzynkę „przeźroczystą” czy choćby „szarą”, jest jednak bardzo trudne i nie do końca możliwe. Dlatego zresztą tak bardzo istotne jest komunikowanie się banków centralnych z otoczeniem i wyjaśnianie podejmowanych decyzji.

Jedno z najważniejszych pytań dotyczących relacji instytucjonalnych wewnątrz banku centralnego dotyczy tego, czy decyzje powinny być podejmowane przez jednostkę (prezesa), czy też ciało kolegialne (*committee*), nazywane najczęściej radą polityki pieniężnej. Jak zauważa Alan Blinder, „ten instytucjonalny „detal” może mieć – i często ma – konsekwencje behawioralne”. Co więcej, jak z kolei podkreśla Christopher Waller, „niewielkie prawne i polityczne szczegóły mogą w istotny sposób wpływać na funkcjonowanie organów kolegialnych prowadzących politykę”, co ma daleko idące skutki dla prób przenoszenia wniosków z funkcjonowania danych rozwiązań instytucjonalnych w innych krajach do innych.

Międzynarodowe badania porównawcze nad instytucjonalną strukturą banków centralnych pokazują, że w polityce pieniężnej wyraźnie dominuje kolegialne podejmowanie decyzji. Z badań prowadzonych w Banku Anglii wynika np., że taki sposób podejmowania decyzji występował w 79 spośród 88 krajów objętych analizą. Nasuwa się więc pytanie, jakie argumenty przemawiają za kolegialnym podejmowaniem decyzji przez banki centralne. Ogólnie rzecz biorąc, za ważny powód przechodzenia do rozwiązań kolegialnych uznaje się: (1) wysoką ocenę Systemu Rezerw Federalnych oraz Bundesbanku, których polityka prowadzona była przez organ kolegialny; (2) możliwość uwzględnienia większej liczby argumentów i tym samym zmniejszenie prawdopodobieństwa wybrania krańcowych wariantów polityki; (3) pewne „odciążenie” prezesa jako adresata zarzutów wysuwanych pod adresem banku centralnego.

W ostatnich kilku latach zagadnienie zalet i wad prowadzenia polityki monetarnej w sposób kolegialny stało się przedmiotem dosyć intensywnych badań, w ramach których możemy wyróżnić trzy główne kierunki. W pierwszej grupie opracowań (o charakterze przeglądowym) problem ten jest analizowany na wyższym poziomie ogólności, czyli w odniesieniu do różnych, nie tylko gospodarczych obszarów działalności ciał kolegialnych. W tych opracowaniach ogólne spostrzeżenia, oceny i wnioski są następnie konfrontowane z instytucjonalnymi rozwiązaniami cechującymi politykę pieniężną. Autorzy opracowań mieszczących się w drugim nurcie konstruują modele, za pomocą których próbują ocenić w sposób sformalizowany wady i zalety specyficznych rozwiązań charakteryzujących ciała kolegialne prowadzące politykę pieniężną. Trzeci nurt sięga natomiast po narzędzia badawcze ekonomii eksperymentalnej, próbując imitować w „warunkach laboratoryjnych” proces podejmowania decyzji w „radzie polityki pieniężnej” i precyzyjnie określić wpływ poszczególnych, oddziałujących nań czynników.

Trzeci nurt mieści się w szybko rozwijającej się w ostatnich latach ekonomii eksperymentalnej. Głównym powodem sięgnięcia po jej narzędzia w badaniach nad procesem podejmowania decyzji w bankach centralnych był brak porównywalnych danych empirycznych. W jednym z pierwszych badań przetestowano dwie hipotezy dotyczące: (a) szybkości podejmowania decyzji przez radę oraz organ jednoosobowy, (b) jakości podejmowanych decyzji przez organ kolegialny w porównaniu z organem jednoosobowym. Dostatecznie poważnym zaskoczeniem było to, że w obydwu przypadkach korzystniej wypadła „rada”. Kolejne badania potwierdziły ten rezultat. Wskazuje się na dwa konkurencyjne możliwe wyjaśnienia lepszych wyników uzyskanych przez ciała kolegialne. W myśl pierwszego wyjaśnienia, dzielenie się członków rady informacjami i opiniami pomaga w podejmowaniu lepszych decyzji. Zgodnie z drugim, głosowanie większościowe pomaga wyeliminować potencjalne błędy w podejmowanych decyzjach.

Można przewidywać, że również przyjęte w Polsce rozwiązania, dotyczące mechanizmu wylaniania kandydatów do RPP, jej składu, sposobu podejmowania i ogłaszania decyzji, demokratycznej odpowiedzialności jej członków, a także długości kadencji organów NBP i ich wzajemnych relacji, staną się w najbliższych latach obszarem intensywnych i interesujących badań.

prof. dr hab. Andrzej Wojtyna
członek Rady Polityki Pieniężnej
kierownik Katedry Makroekonomii
Akademii Ekonomicznej w Krakowie